

Sygn. akt IV U 303/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kokoryn
Protokolant:	Stażysta Maciej Stobiecki

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018 r. w Olsztynie

sprawy A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w E.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek odwołania A. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w E.

z dnia (...) marca 2017 r. nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje odwołującemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 (pięciu) procent powstałego na skutek wypadku przy pracy z dnia 2 sierpnia 2015 roku.

Sygn. akt IV U 303/17

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. decyzją (...) z dnia (...). (...) odmówił A. R. wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku.

A. R. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., znak: (...) z dnia (...). (...) odmawiającej prawa do wypłaty jednorazowego odszkodowania. Wniósł o uznanie zdarzenia z dnia 02.08.2015r za wypadek przy pracy oraz ustalenie uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem i przyznanie mu prawa do odszkodowania odpowiedniego do stopnia ustalonego uszczerbku na zdrowiu.

W odpowiedzi na odwołanie - Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podtrzymał argumenty, zaprezentowane w wydanej decyzji.

**Sąd ustalił, co następuje:**

A. R. (37lat) był zatrudniony jako monter kadłubów okrętowych w (...) Sp. z .o.o. z siedzibą ul. (...) bud. (...), (...)- (...) G. na czas określony od dnia 01.03.2015r do dnia 31.12.2015r. w wymiarze pełnego etatu. Strony w aneksie z dnia 03.06.2015r. uzgodniły aneks, w którym umówiły się na wykonywanie prac na statkach, obiektach przemysłowych, na terenie Francji w okolicach miejscowości C., chociaż w potwierdzeniu na piśmie umowy o pracę nadal jako miejsce pracy wpisane było: teren T..

Do jego obowiązków jednak należały nie tylko montaż/demontaż okrętów czy podzespołów w elektrowni (cięcie, spawanie i prace z tym związane), ale również prowadzenie pojazdów należących do pozwanego, którymi dowoził pracowników z Polski do miejsca wykonywania zadań we Francji oraz z miejsca zakwaterowania do miejsca wykonywania zadań pracowniczych w okolicach miejscowości C. we Francji. Z tego powodu przygotowywał dokumenty związane z poszczególnymi przejazdami, w tym tzw. kilometrówkę, tankował samochód rozliczał się z paliwa. Czas pracy poświęcony na prowadzenie samochodu był wliczany do jego czasu pracy i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie.

Przez dłuższy czas A. R. przebywał na urlopie w Polsce. Wstępnie ustalone było, że wyjazd rozpocznie się w czwartek, 30.07.2015r. Odwołujący oczekiwał zatem wraz z pozostałymi pracownikami z jego zmiany na powrót zmiany w tym czasie przebywającej we Francji. Samochód, którym przewoził grupę pracowników do Francji miał być po powrocie serwisowany, gdyż „coś piszczało z przodu”. W dniu 29.07.2015r. A. R. otrzymał polecenie ustne służbowe (telefonicznie) od P. D. (specjalisty ds. przygotowania produkcji w firmie (...), który zawsze koordynował wyjazdy do Francji), że w dniu 01.08.2015r. ma przejąć samochód służbowy marki F. (...) od D. K., powracającego na urlop wypoczynkowy z Francji. Samochód mimo wcześniejszych planów, nie został przekazany do serwisu.

W dniu 01.08.2015r. A. R. przejął samochód w miejscowości S. i wraz z pięcioma pracownikami (M. T., T. R., D. R., R. S. i J. H.) wyjechał w trasę ze S. do miejsca wykonywania pracy w miejscowości C. we Francji.

Po drodze odwołujący odebrał jeszcze niezbędny sprzęt do pracy z miejscowości G.. Do prowadzenia samochodu służbowego był uprawniony przez pracodawcę, wraz z drugim kierowcą D. R., z którym prowadził go na zmiany.

W dniu 02.08.2015r. odwołujący ponownie przejął samochód od D. R. około godz. 7 (siódmej) rano. Nie był pod wpływem alkoholu ani innych substancji odurzających. Z uwagi na dziwne zachowaniem samochodu (odwołujący uważał, że samochód nie miał mocy) zjechał na parking, gdzie przebywał około 1 godziny. Po przerwie samochód ponownie lepiej jechał. Następnie A. R. rozpoczął jazdę, ale miał wrażenie, że samochód podczas prowadzenia działa inaczej niż zawsze. Po chwili, około godz. 12:45 na autostradzie (...) we Francji samochód zaczął zjeżdżać w prawo. Odwołujący starał się nad nim zapanować. Pojazd przekroczył krawędź jezdni i zjechał po nasypie. Odwołujący stał się na ile to było możliwe utrzymać styczny tor jazdy, ale ostatecznie samochód wrył się w skarpe i dachował. A. R. uległ wypadkowi przy pracy podczas prowadzenia samochodu służbowego. W wyniku wypadku doznał otwartego złamania kości łokciowej przedramienia lewego, wybitcia stawu łokciowego lewego, licznych rozcięć na głowie i prawym uchu. W związku z przebytą operacją w szpitalu w celu hospitalizacji spędził 11 dni. Po powrocie do Polski przeszedł rehabilitację w celu usprawnienia ręki. Przebyty uraz przedramienia lewego z otwartym złamaniem M., spowodował u odwołującego trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 02.08.2015r., wg. Załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. (poz.1974): - 5% z poz. 123 A L. Obecnie odwołujący w badaniu ortopedycznym ma niewielkie odchylenia od stanu prawidłowego, przy utrzymującej się nadal zmniejszonej wydolności przedramienia podczas pracy fizycznej jaką zwykle wykonuje jako monter.

W postanowieniu z dnia 24.03.2017r. Prokuratura Rejonowa w Ostródzie przedstawiła A. R. zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego w dniu 02.08.2015r. na autostradzie (...) we Francji, tj. czynu z art. 177 § 2kk. Samochód po wypadku nie wykazywał mechanicznych nieprawidłowości, znacznego stanu zużycia, a do wypadku mogło dojść na skutek zmęczenia i wykonania nagłego ruchu kierownicą w lewo. Pracodawca sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, uznając powyższe zdarzenie za wypadek przy pracy. (dowód: zeznania świadka: D. R. –k.53-54; przesłuchanie odwołującego na rozprawie w dniu 27.10.2017r. 00:04:21 00:23:45-k. 16-17, dokumentacja medyczna –k. 28-40, opinia –k. 43-45, dokumenty w aktach osobowych: zaświadczenie,

umowa o pracę, aneksy; dokumenty w aktach rentowych (...): umowa o pracę, aneksy-k. 3-5, pismo pracodawcy o wykonywaniu pracy przez odwołującego z załącznikami –k.114 i 128-131, 132, upoważnienie –k. 119, umowa najmu z aneksem-k. 121-123, zaświadczenie –k. 120, zaświadczenie lekarskie k:33, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy - k.6-9, karta zgłoszenia –k. 10, odwołanie –k. 35, wyjaśnienia i przesłuchania –k. 12, 13-15, 54-56, tłumaczenie protokołu –k.16-19, 20-32, materiały dot. Raportu z ekspertyzy oddziału zmotoryzowanego –k.63-101, postanowienie prokuratora –k. 145 )

### **Sąd zważył , co następuje:**

Odwołanie jest zasadne i w pełni zasługuje na uwzględnienie. Sąd przeprowadził wszystkie dowody, które zostały zaofiarowane.

Sąd dał wiarę odwołującemu, gdyż jego wypowiedzi są logiczne.

Sąd dał wiarę przesłuchanemu świadkowi, gdyż jego wypowiedzi były jasne i pełne, zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Okoliczności podane przez świadka wzajemnie się uzupełniają.

Sąd dał wiarę przedłożonym dokumentom, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Zgodnie z powołanym przez organ rentowy w decyzji art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity; Dz. U z 2015 r. poz. 1242 ze zm. zwanej dalej także ustawą wypadkową.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołanie przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą.

Kwestią sporną w niniejszym procesie było ustalenie czy zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, dlaczego do niego doszło oraz ustalenie ewentualnej wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu związanego z zaistniałym wypadkiem przy pracy.

Organ rentowy powołał się na definicję podróży służbowej, wynikającą z art.77<sup>5</sup> § 1 kodeksu pracy, wskazując, że powód przebywał w delegacji, która charakteryzuje się tym, że odbywa się: poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy, na polecenie pracodawcy i w celu wykonania zadania określonego przez pracodawcę. Organ rentowy podkreślił, że wszystkie te cechy muszą wystąpić łącznie, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008r. sygn. I PK 208/07 i z 19 listopada 2008 r. sygn. II PZP 11/08. Sąd zgadza się z tezami wymienionych orzeczeń, jednak nie mają one zastosowania do niniejszej sprawy. Przepis art. 77<sup>5</sup> § 1 kp wskazuje wprost, że podróż służbowa ma charakter incydentalny, tymczasowy i krótkotrwały charakter podróży służbowej. Ma więc ona stanowić coś wyjątkowego w całości obowiązków pracownika i sprowadzać się do wykonania zadania określonego przez pracodawcę. Nie jest więc podróżą służbową wykonywanie pracy w różnych miejscowościach, gdy zobowiązanie pracownika polega na stałym wykonywaniu w nich pracy.

Bezsporne było, że A. R. był ubezpieczony jako zatrudniony od 01.03.2015r. na czas określony do 31.12.2015 r. w (...) Co. Ltd Sp. z o.o. w G. na stanowisku monter kadłubów okrętowych, ale już w dniu 03.06.2015r. w aneksie do umowy o pracę określono miejsce wykonywania pracy na terenie Francji ( C.) (k. 4 akt ZUS). Pracodawca też podkreślił w kierowanych do ZUS pismach, że odwołujący w tym dniu wykonywał obowiązki pracownicze: prowadził samochód dowożący pracowników do pracy w elektrowni na terenie Francji w C.. Skoro w dniu 01.08.2015r. około godz. 20.20 A. R. wraz ze współpracownikami wyjechał z G., to nie można uznać, że była dla niego to tylko podróż służbowa i przejazd do miejsca wykonywania pracy. Kierując samochodem marki F. (...) podejmował wysiłek, który gdyby nie doszło do wypadku, zostałby zrekomensowany w przewidziany przez jego pracodawcę sposób, poprzez wypłatę wynagrodzenia. Natomiast na skutek wypadku przy pracy powód otrzymywał świadczenia związane z doznany urazem.

Skoro samochód prowadził na zmianę z D. R. i około godz. 12.45 w dniu 02.08.2015r. na autostradzie (...) we Francji doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego ubezpieczony doznał urazu, to trudno uznać, że w tym okresie również korzystał z urlopu wypoczynkowego, który zwykle pracownicy (...) Co. Ltd Sp. z o.o. w G., spędzali w domu.

Strony umówiły się aneksując umowę o pracę, że powód będzie wykonywał nie tylko pracę jako monter okrętowy na określonych statkach, we Francji, ale także jako kierowca. Przejazd zatem jest dla niego wykonywaniem normalnych zadań.

Prawdą jest, że zgodnie z art. 3 ust. 2 wym. ustawy na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnienia do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ: 1) w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań. Jednak odwołujący w czasie, gdy doszło do zdarzenia wykonywał jedno ze swoich obowiązków pracownicze.

Bezsporne było też, że zdarzenie zaistniało nagle i spowodowane zostało przyczyną zewnętrzną, w wyniku którego wystąpiły u odwołującego ww. urazy. Zdarzenie nastąpiło w związku z pracą podczas wykonywania przez niego polecenia przełożonego.

Oczywistym jest, że wbrew ocenie organu rentowego, zdarzenie powinno być kwalifikowane jako wypadek przy pracy. Powód w chwili zdarzenia wykonywał powierzone mu zwykle i tym razem polecane mu obowiązki kierowcy grupy dowożonej do miejsca wykonywania zadań we Francji. Do wypadku w przypadku odwołującego nie doszło w drodze do pracy, ale podczas świadczenia pracy. Pracodawca i ubezpieczony wskazali na to w protokole powypadkowym, ale także w odpowiedziach pracodawcy na zapytania ZUS, że do wypadku doszło podczas podróży służbowej, ale takiej, która dla powoda łączyła się z wykonywaniem zadań na rzecz pracodawcy. Mimo bowiem, tego, że w potwierdzeniu zawarcia umowy o pracę na piśmie było wpisane jako stanowisko: monter, to ubezpieczony był oddelegowany do pracy we Francji również w charakterze kierowcy. W przypadku powoda nie była to podróż służbowa, gdyż z góry było wiadomo, że przedmiotem umowy jest stałe wykonywanie zadań określonych przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się jego siedziba lub miejsce zamieszkania pracownika. Powód w terminie i miejscu określonym w poleceniu wyjazdu.

Z akt spraw wynika, że ubezpieczony w dniu 01.08.2015r. wyjechał do miejsca świadczenia stałej pracy we Francji, jak wynika z aneksu umowy o pracę, zatem wyjazd do tej pracy nie miał charakteru incydentalnego. Z przedłożonych kart rozliczeń czasu pracy za miesiąc sierpień 2015r. i wyjaśnień pracodawcy wynika, że za dzień 1.08.2015r. nie otrzymał wynagrodzenia za pracę, ale tylko dlatego, że miał otrzymać świadczenia związane z niezdolnością do pracy.

W myśl art. 22 ust. 1 cyt. ustawy Zakład nie powinien był odmówić przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, gdyż nie zaistniały okoliczności opisane w decyzji. Nie zaistniała sytuacja, aby pracodawca: 1) nie przedstawił protokołu powypadkowego; 2) nie uznał w protokole powypadkowym zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy oraz 3) sporządził protokół powypadkowy, który zawierał stwierdzenia bezpodstawne.

Z zasady zgodnie z art. 21 ust. 1 świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Jednak brak jest podstaw do stwierdzenia, że odwołujący umyślnie spowodował wypadek w dniu 02.08.2015r. Nawet jeżeli odwołujący wypadek spowodował nieumyślnie, to naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym jego zawinienie nie było bliskie umyślności, gdyż samochód, którym się poruszał był sprawny technicznie, jednak w pewnym momencie odwołujący miał wrażenie, że ma mniej mocy. Biegli nie stwierdzili po wypadku, mechanicznych uszkodzeń lub zużycia samochodu, zatem trudno stawiać zarzuty odwołującego o rażące niedbalstwo w związku z naruszeniem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, że kontynuował jazdę. Odwołujący robił przerwy. Ponadto samochód poruszał się na odcinku objętym autostradą, gdzie dla samochodów osobowych do 3,5 tony obowiązywała prędkość 130 km/h. Trudno zatem uznać, że rażąco niedbale się zachował i naruszył zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Biegły zaś stwierdził, że do wypadku najprawdopodobniej doszło na skutek zmęczenia lub zmęczenia i stresu.

Wobec zakwalifikowania przez Sąd zdarzenia z dnia 02.08.2015r. jako wypadku przy pracy, istnieją podstawy do wypłaty jednorazowego odszkodowania. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego odwołujący w podawanych w postępowaniu powypadkowym okolicznościach podczas pracy doznał urazu, którego rozmiar nie był kwestionowany. Konieczne zaś było ustalenie uszczerbku na zdrowiu. Podkreślić należy, iż Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi, zatem w tym zakresie zobowiązany jest powołać biegłych, które posiadają biegli. Zgodnie zaś z utrwalonym w tej mierze poglądem Sądu Najwyższego - opinie biegłych lekarzy mogą być oceniane przez Sąd wyłącznie przez pryzmat ich zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, wystarczające dla uznania bądź nie uznania opinii biegłego za przekonującą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, Lex nr 151656).

Sąd poparł opinię biegłego ortopedy, gdyż jest jasna i pełna. Biegły ortopeda na podstawie analizy przedłożonej dokumentacji lekarskiej i badania stwierdził u odwołującego przebyty uraz przedramienia lewego z otwartym złamaniem M.. Biegły ortopeda w rzetelnej i sumiennej opinii wskazał, że następstwem zaistniałego wypadku przy pracy z dnia 02.08.2015r., jest występujący trwały uszczerbek na zdrowiu. Swoje stanowisko uzasadnił logicznie wskazując po wypadku przy pracy z urazem lewego przedramienia, odwołujący był leczony operacyjnie. Obecnie w badaniu ortopedycznym istnieją niewielkie odchylenia od normy w zakresie narządu ruchu, istnieją objawy zmniejszonej wydolności narządu ruchu w badaniu ortopedycznym, przedramię ma ograniczone ruchy nawracania i odwracania w stosunku do strony zdrowej, są blizny pooperacyjne i pourazowe, jest obecna przepuklina mięśniowa, powoduje to dolegliwości bólowe, zmniejszające wydolność przedramienia podczas pracy fizycznej jaką wykonuje. Zatem u odwołującego wg. Załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. (poz.1974) uszczerbek wynosi 5% z poz. 123 A L.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> par. 2 kpc w związku z powołanymi przepisami ustawy wypadkowej z dnia 30.10.2002r. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w wyroku.

SSR Barbara Kokoryn